

# Tomasz Szyszlak

---

## Białoruski kierunek turystyki religijnej i sentymentalnej Polaków

---

Wschodnioznawstwo 5, 49-61

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tomasz Szyszlak

## Białoruski kierunek turystyki religijnej i sentymentalnej Polaków

Spośród sąsiadów naszego kraju Białoruś jest bez wątpienia najmniej atrakcyjnym celem turystycznym dla Polaków. Brak dostępu do nie tylko ciepłego, ale jakiegokolwiek morza, brak gór, brak rozpoznawalnych zabytków kultury materialnej o znaczeniu ponadlokalnym, negatywne postrzeżenie przez opinię publiczną sytuacji społeczno-politycznej, a nade wszystko niewystarczająca promocja tego, co na Białorusi jest warte zobaczenia, wszystko to sprawia, że Bug przekracza niewielu polskich turystów. Nie jest to – jak się nietrudno domyśleć – turystyka dla wszystkich, ale turystyka dla wymagających, a mianowicie turystyka kulturowa.

W literaturze naukowej nie ma jednej definicji turystyki kulturowej. Klasyczne podręczniki z teorii turystyki podają, że turystyka kulturowa obejmuje wszelkie podróże, których głównym motywem jest odwiedzanie i poznawanie miejsc oraz obiektów o wartości historycznej, artystycznej i kulturowej, a także uczestnictwo w imprezach o charakterze kulturalnym<sup>1</sup>. W wąskim ujęciu, w spektrum zainteresowania tejsze formy turystyki znajdują się jedynie zabytki kultury materialnej pozostawione przez poprzednie pokolenia, zarówno w miejscu ich historycznego występowania, jak i w muzeach. Turystyka kulturowa *sensu largo* koncentruje swoją uwagę na wszelkich przejawach kultury, będącej całokształtem nie tylko materialnego, ale również duchowego dorobku ludzkości, gromadzonego i wzbogacanego na przestrzeni wieków i przekazywanego z pokolenia na pokolenie.

W skład turystyki kulturowej wchodzą również turystyki religijna i sentymentalna, będące przedmiotem niniejszego opracowania. Pod tym pierwszym pojęciem należy rozumieć zarówno pielgrzymki, a więc podróże podjęte z motywów religijnych do miejsc kultu religijnego, uczestnictwo w obrzędach religijnych oraz obcowanie z zabytkami sztuki sakralnej, ale również podróże, w których na pierwsze miejsce wysuwa się aspekt religioznawczy, a więc wyłącznie poznawczy<sup>2</sup>. Z reguły osoby wierzące odbywają peregrynacje do ośrodków kultu swojej religii bądź wyznania, np. katolicy do portugalskiej Fatimy, francuskiego Lourdes, czy też na

<sup>1</sup> Por.: *Turystyka*, W. Kurek (red.), Warszawa 2007, s. 210.

<sup>2</sup> T. Jędrzyak, *Turystyka kulturowa*, Warszawa 2008, s. 85-88.

polską Jasną Górę, natomiast ich podróże do świętych miejsc islamu (np. Mekka, Medyna, święte miejsca szyitów w Iraku i Iranie), judaizmu (np. Jerozolima, groby chasydzkich cadyków w Polsce) lub hinduizmu (np. indyjskie Waranasi) są już turystyką religioznawczą (kulturowo-religijną).

Z kolei turystyką sentymentalną w literaturze przedmiotu nazywa się podróże związane z poszukiwaniem tożsamości, korzeni i wartości, ale również będące związane z sentymentem za wielkimi przodkami, zarówno narodu, jak i rodziny<sup>3</sup>. Taż forma turystyki kulturowej jest pochodną zjawiska diasporyzacji, rozumianego jako rozproszenie danego narodu na obczyźnie na skutek albo emigracji z ojczyzny, albo też ukształtowania zbiorowości etnicznej w wyniku zmiany granic państwowych<sup>4</sup>. W tym kontekście specyficznym rodzajem diaspory są repatrianci z ziem wschodnich II RP, którzy w wyniku II wojny światowej zostali zmuszeni do opuszczenia swoich małych ojczyzn i przesiedlenia się głównie na tzw. ziemie odzyskane.

Wśród podstawowych determinantów polskiej turystyki sentymentalnej na Białorusi szczególną uwagę zwrócić należy na liczbę obywateli naszego kraju urodzonych za Bugiem. Według danych pochodzących ze spisu powszechnego z 2002 r. 96,4% populacji Polski, tj. 36 871,3 tys. osób, urodziło się w granicach współczesnej Polski, zaś niespełna 2%, czyli 775,3 tys. osób, poza nią<sup>5</sup>. Z tej ostatniej liczby dla 309,1 tys. krajem urodzenia była Ukraina, dla kolejnych 104,5 tys. właśnie Białoruś, porównywalna wielkość – 101,6 tys. przyszła na świat w Niemczech, dalsze 79,8 tys. na Litwie, 54,2 tys. w Rosji, a 34,6 tys. we Francji<sup>6</sup>.

To w blisko 70% osoby, które w chwili przeprowadzenia spisu były w wieku 60 lat i więcej. Co warto podkreślić w kontekście tematu niniejszego opracowania, są to osoby lepiej wykształcone od średniej ogólnopolskiej: 14% osób urodzonych na Białorusi miało wykształcenie wyższe, 27,5% – średnie. Wykształcenie – jak wielokrotnie zbadano – ma przemożny wpływ na uprawianie turystyki.

Co czwarta osoba urodzona poza granicami Polski mieszkała na obszarze województwa dolnośląskiego. W strukturze populacji naszego regionu oznaczało to, że co piętnasty Dolnoślązak przyszedł na świat za granicą. Oba wskaźniki są najwyższymi w skali całego kraju. Na Dolnym Śląsku – jak w żadnym innym polskim wo-

<sup>3</sup> Warto zaznaczyć, że Polska wciąż jest obiektem turystyki sentymentalnej Niemców i Żydów, którzy przed II wojną światową licznie zamieszkiwali ziemie należące współcześnie do naszego kraju.

<sup>4</sup> T. Jędrzyak, *op.cit.*, s. 72-73.

<sup>5</sup> W przypadku pozostałych 1,5% (583,5 tys.) nie ustalono kraju urodzenia.

<sup>6</sup> Zgodnie z międzynarodowymi zaleceniami dla potrzeb spisu powszechnego kraj urodzenia należało podać biorąc pod uwagę granice państw aktualne w momencie jego przeprowadzenia (w tym wypadku w 2002 r.), a nie zaś w momencie urodzenia osoby. Rozstrzygnięcie takie zostało przyjęte w związku z koniecznością zabezpieczenia porównywalności, a przede wszystkim nie dublowania danych w skali międzynarodowej. Tradycyjnie miejsce urodzenia osoby definiuje się jako miejsce zamieszkania matki w czasie urodzenia dziecka.

jewództwie – żyła większość spośród urodzonych na Ukrainie (>35%), we Francji (24%), w Rosji (20%), a także na Białorusi (17%)<sup>7</sup>.

Powyższy fakt przekłada się na liczbę i kondycję organizacji kresowych funkcjonujących w regionie. Poza wrocławskim oddziałem stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, wśród zrzeszeń osób wywodzących się z obszaru współczesnego państwa białoruskiego, wyróżnić należy Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna.

Białoruś jest tym spośród państw sąsiedzkich, które Polacy najrzadziej wybierają na cel podróży zagranicznej, bez względu na jej charakter. W badaniach polskiego Instytutu Turystyki Republika Białoruś w ostatnich latach pojawiła się tylko raz – w 2009 r., kiedy to ustalono, że w roku poprzednim do naszego wschodniego sąsiada udało się ok. 150 tys. Polaków, przy czym dominowały wyjazdy służbowe. Rok 2008 był zresztą rokiem rekordowego poziomu wyjazdów zagranicznych naszych rodaków. Poza granice kraju udało się wówczas 7,6 mln obywateli polskich, w tym – najwięcej, bo aż 1,9 mln – do Niemiec, 650 tys. do Czech, po 450 tys. na Słowację, do Włoch i Wielkiej Brytanii, po 350 tys. do Francji i Holandii. W grupie naszych sąsiadów lepsze wyniki osiągnęła Litwa – 300 tys., Rosja – 200 tys., a identyczny jak Białoruś Ukraina – 150 tys., z tym że na Ukrainę rokrocznie udają się ponad statystyczne grupy polskich turystów<sup>8</sup>.

Wydaje się, że jest to właściwe miejsce na zdefiniowanie terminu „turysta”. Dla potrzeb sprawozdawczości statystycznej przyjmuje się, że turystą jest „osoba znajdująca się dobrowolnie czasowo poza miejscem stałego pobytu i środowiskami związanymi z codziennym rytmem życia”. Według definicji „turysty” opracowanej przez Światową Organizację Turystyki (WTO), stosowaną przez Komitet Statystyki ONZ – podobnie, jak w Polsce dla celów statystycznych (oraz dla potrzeb Międzynarodowej Klasyfikacji Działalności Turystycznej), wyróżnia się dwie kategorie turystów: 1) odwiedzających; 2) innych podróżnych. Ci pierwsi to osoby, które przebywają w odwiedzanym kraju niezależnie od przyczyny odwiedzin, za wyjątkiem powodów związanych z zatrudnieniem, ci drudzy z kolei to osoby podróżujące (podróżni), których wyjazd łączy się z realizacją celów turystycznych.

Tymczasem białoruskie Ministerstwo Statystyki i Analiz w publikacji z 2002 r. uznaje, że turystą jest „osoba, która podróżuje do jakiegokolwiek państwa (miejsca), nie będącego państwem (miejscem) jego stałego zamieszkania, z nie mniej niż jednym noclegiem i na okres nie dłuższy niż dwanaście miesięcy, zaś głównym celem podróży nie jest zajmowanie się działalnością biznesową (...)”. Ponadto statystyka białoruska podaje jedynie informacje o pochodzącym spoza Wspólnoty Niepodległych Państw zorganizowanym ruchu turystycznym, czyli takim, którego

<sup>7</sup> *Rocznik demograficzny GUS*, Warszawa 2010, s. 40-42.

<sup>8</sup> W 2007 r. Ukrainę miało odwiedzić 250 tys. Polaków w celach turystycznych, zaś dwa lata później – 100 tys. Jeżeli chodzi o Litwę to te wartości przedstawiają się następująco: 2007 r. – 150 tys., 2009 r. – 100 tys. *Krajowe i zagraniczne wyjazdy Polaków w 2009 r.*, <http://www.intur.com.pl> (15 V 2011).

uczestnicy zatrzymują się w hotelach, motelach i innych budynkach zbiorowego zakwaterowania<sup>9</sup>.

Po tym krótkim wyjaśnieniu nie dziwią zatem dane strony białoruskiej, zgodnie z którymi w latach 1992-2001 naszego wschodniego sąsiada odwiedzało rocznie średnio 40-50 tys. turystów spoza Wspólnoty Niepodległych Państw, z czego największa grupa z Polski (za wyjątkiem roku 1995). Turystów przyjeżdżających było w tym samym czasie kilkunastokrotnie mniej aniżeli Białorusinów wyjeżdżających poza państwa członkowskie WNP. Tych w 1992 r. było 312,3 tys., w 1995 r. – 570,9 tys., w 1998 r. – 816 tys., w 1999 r. – 830,8 tys., w 2000 r. – 1 mln 181,6 tys., natomiast w 2001 r. – 1 mln 215,1 tys. Bardziej współczesne dane potwierdzają tendencję uwidocznioną we wcześniejszych statystykach. W 2009 r., kiedy białoruski przemysł turystyczny po raz pierwszy zakończył rok z dodatnim bilansem<sup>10</sup>, naszego wschodniego sąsiada odwiedziło 95,5 tys. zorganizowanych turystów, natomiast z kraju wyjechało 316,3 tys. Białorusinów<sup>11</sup>.

Z przeprowadzonej kwerendy internetowej wynika, że na Białoruś ma możliwość wyjazdu z Polski niewielu zorganizowanych turystów. Biura podróży w naszym kraju nie mają zbyt dużej oferty dla osób chcących odwiedzić Białoruś. Jedną z nielicznych jest propozycja warszawskiego Raytan Tour, 5-dniowa wycieczka objazdowa (pielgrzymka) zatytułowana „Śladami św. Andrzeja Boboli. Sanktuarium maryjne na Białorusi”<sup>12</sup>. Koncentruje się ona wokół miejsc związanych z postacią tego wybitnego ka-

<sup>9</sup> Por.: Республика Беларусь в цифрах. 2002. Краткий статистический сборник / Republic of Belarus in figures. 2002. Short statistical book, Минск / Minsk 2002, s. 116.

<sup>10</sup> Według W. Jankawienki, dyrektora w białoruskim Ministerstwie Sportu i Turystyki, w 2009 r. eksport usług turystycznych osiągnął wielkość 113,7 mln USD, kiedy import usług turystycznych wyniósł 37,7 mln USD, stąd też dodatnie saldo w sferze usług turystycznych – 78 mln USD. Na dodatnie saldo, z jednej strony, złożyło się przejście na metodologię stosowaną przez WTO (o której wspominałem powyżej w kontekście definiowania terminu „turysta”), z drugiej zaś światowy kryzys gospodarczy, który miał zmusić Białorusinów do odpoczynku w kraju, albo też do samodzielnych wyjazdów poza granice państwa bez pośrednictwa biur turystycznych.

<sup>11</sup> J. Spasiuk, *Białoruska turystyka nie powinna spoczywać na laurach*, <http://www.bialorus.pl> (15 V 2011).

<sup>12</sup> „Dzień 1. Trasa: Warszawa – Białystok – Wołkowysk – Słonim – Żyrowice – Baranowicz. 8.00 – zbiórka uczestników wycieczki przy Sali Kongresowej PKiN. Wyjazd w trasę. Zwiedzanie: Słonim – barokowy kościół św. Andrzeja, synagoga (XVII w.). Żyrowice – prawosławny zespół klasztorny (cudowny obraz Matki Boskiej Żyrowieckiej). Krótki postój w Synkowiczach – cerkiew obronna z XVI w. Przyjazd do Baranowicz. Obiadokolacja, nocleg. Dzień 2. Trasa: Baranowicz – Bereza Kartuska – Kosów – Różany – Łahiszyn – Pińsk. Śniadanie. Wyjazd w trasę. Bereza Kartuska – ruiny obronnego klasztoru kartuzów, budynki dawnego obozu. Kosów Poleski – dawny pałac Pusłowskich, u podnóża dawny folwark Mereszowszczyzna – zrekonstruowany dwór miejsce urodzenia Tadeusza Kościuszki, muzeum. Łahiszyn – sanktuarium maryjne. Obiadokolacja, nocleg – Pińsk. Dzień 3. Trasa: Pińsk – Stolin – Pińsk. Śniadanie. Pińsk – Pierwsze wzmianki o Pińsku pochodzą z ruskiego latopisu z roku 1097, zaś dwieście lat później włączony został do Wielkiego Księstwa Litewskiego. W drugiej połowie XVIII w. budowa Kanału Ogińskiego i Kanału Królewskiego uczyniły z Pińska port śródlądowy o znaczeniu międzynarodowym, mającym połączenie

płana i męczennika. Inna 4-dniowa oferta zamojskiego Sun Tourist „Białoruś Sentymentalna<sup>13</sup>”, skupia się z kolei na zabytkach polskiej kultury duchowej i materialnej.

**Tabela 1.** Liczba turystów zagranicznych spoza Wspólnoty Niepodległych Państw w Republice Białoruś w latach 1992-2001

Ogółem	1992	1995	1998	1999	2000	2001
		29877	12518	62430	56064	48050
w tym:						
Austria	389	119	352	432	534	598
Belgia	73	159	56	130	197	182
Cypr	189	204	446	1887	1101	1375
Czechy	1	85	279	99	189	139
Dania	292	55	278	30	132	183
Estonia	–	11	145	678	953	572
Finlandia	264	239	169	126	96	181

z Morzem Czarnym i Bałtykiem. Po podpisaniu pokoju ryskiego z 1921 r. Pińsk stał się stolicą największego w II Rzeczypospolitej województwa poleskiego. W sierpniu 1921 r. wielki pożar zniszczył miasto, stolica województwa została przeniesiona czasowo do Brześcia i tak pozostało do 1939 r. Pińsk pozostał jednak nadal ważnym węzłem komunikacyjnym i stolicą diecezji katolickiej, przeniesionej z Mińska. Po śniadaniu zwiedzanie Pińska. Kościół i klasztor franciszkanów. Stolin – pozostałości parku, należącego kiedyś do ordynacji Radziwiłłów, synagoga. Pińsk – rejs statkiem po Pinie. Obiadokolacja, nocleg – Pińsk. Dzień 4. Trasa: Pińsk – Janów Poleski – Motol – Hruszowa – Kobryń – Wołczyn – Brześć. Śniadanie. Wyjazd w trasę. Janów Poleski – miejsce związane z męczeńską śmiercią św. Andrzeja Boboli. Motol – Muzeum Poleskiej Sztuki Ludowej, jedno z najlepszych na Białorusi. Hruszowa – dawny majątek Marii Rodziewiczówny, dąb Dewajtis. Ludwinów – dawny majątek Orzeszków. Kobryń – kościół, grób rodzinny Mickiewiczów. Wysokie Litewskie – zespół pałacowo-parkowy Sapiechów i Potockich, park krajobrazowy, pozostałości XVII-wiecznego zamku Sapiechów. Obiadokolacja, nocleg – Brześć. Dzień 5. Trasa: Brześć – Warszawa. Śniadanie. Zwiedzanie miasta: Kościół katolicki z XVII-wiecznym obrazem Matki Boskiej Brzeskiej, Twierdza Brzeska wybudowana w latach 1833-42, częściowo zachowany okrężny budynek koszarowy, bramy Brzeska i Terespolska, resztki ruin Pałacu Białego, cerkiew św. Mikołaja. Ok. godz. 13 – wyjazd do kraju”. <http://www.raytantour.com> (15 V 2011).

<sup>13</sup> „Dzień 1: wyjazd grupy we wczesnych godzinach rannych i przejazd do położonego nad Niemnem Grodna – zwiedzanie m.in. domu Elizy Orzeszkowej, cerkwi, katedry; obiadokolacja i nocleg. Dzień 2: śniadanie i przejazd do Bohatyrowicz – miejscowości uwiecznionej w powieści Orzeszkowej – wizyta na mogiłach Jana i Cecylii; wyjazd na szlak wiodący śladami Mickiewicza: Nowogródek – kościół farny, muzeum Adama Mickiewicza, kopiec i Góra Zamkowa, Jezioro Świtez, Zaosie – dworek, w którym narodził się wieszcz, Baranowicze – krótki spacer po mieście; obiadokolacja i nocleg. Dzień 3: po śniadaniu wyjazd do Hruszówki – dwór Rejtanów, Nieświeża – park i zamek Radziwiłłów, Mir – wspaniały zamek wpisany na listę UNESCO; powrót na obiadokolację i nocleg. Dzień 4: śniadanie i przejazd do Merczowszczyzny – dworek Kościuszki, Różana – ruiny pałacu Sapiechów, Brześcia – zwiedzanie Twierdzy; obiad; wyjazd w drogę powrotną do Polski”. <http://www.abrahamturist.pl> (15 V 2011).

Francja	404	208	367	227	387	700
Hiszpania	252	100	62	107	122	141
Holandia	328	251	346	360	427	502
Izrael	65	110	2227	4724	3723	882
Japonia	211	55	99	121	323	243
Litwa	–	12	680	3437	1949	2744
Łotwa	–	7	4923	9020	6364	7603
Niemcy	4860	1675	3770	5354	5669	4952
Norwegia	81	70	111	68	77	344
<b>Polska</b>	<b>13732</b>	<b>91</b>	<b>38234</b>	<b>19122</b>	<b>13464</b>	<b>11755</b>
Szwajcaria	105	20	86	405	103	208
Szwecja	231	55	223	248	380	348
USA	3765	2222	2798	2223	2881	4768
Wielka Brytania	3220	4603	4407	3983	6197	8915
Włochy	707	1356	959	1812	1463	1642

Źródło: Республика Беларусь в цифрах. 2002. Краткий статистический сборник / Republic of Belarus in figures. 2002. Short statistical book, Минск / Minsk 2002, s. 118.

Czynnikiem pozytywnie wpływającym na dynamikę polskiej turystyki religijnej na Białorusi jest rozwój struktur organizacyjnych Kościoła katolickiego w tym kraju. Konsekwentnie prowadzona przez reżim komunistyczny walka z religią i ateizacja życia publicznego straciła na impet w połowie lat 80. XX w., kiedy na Kremlu władzę objęła reformatorska ekipa Michaiła Gorbaczowa. W tym czasie niespełna 50 parafii w granicach całej Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej posiadało własnego duchownego, w pozostałych nabożeństwa często prowadzili dawni kościelni bądź organiści, a nawet zwykli wierni. Literatura religijna, w tym modlitewki, była ręcznie przepisywana w cyrylicy z przedwojennych polskich wydań i kolportowana wśród dzieci i młodzieży nie znających języka polskiego.

Liberalizacja życia publicznego, zwana w rosyjskiej nomenklaturze „pierestrojką”, nie ominęła również sfery wiary. Wielką pomoc w odbudowie białoruskich struktur religijnych okazało duchowieństwo z Polski. Począwszy od wizyty bp. Romana Andrzejewskiego w 1988 r., późniejszej podróży prymasa Józefa Glempa, polscy księża i zakonnicy zaczęli przyjeżdżać na Białoruś okresowo, zaś od stycznia 1990 r. na stałe. W samym 1990 r. – podając za ks. Zdzisławem Wietrzakiem SJ – do pracy duszpasterskiej za Bugiem na okres trzyletni udało się 50 księży z Polski, natomiast trzy lata później – 70 osób stanu duchownego<sup>14</sup>. To właśnie te osoby, wra-

<sup>14</sup> Z. Wietrzak SJ, *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej*, Kraków 1997, s. 54-55.

cając na parafie w kraju, są inicjatorami wyjazdów pielgrzymkowych, czyli turystyki religijnej na Białoruś, do rejonów im znanych z czasów pracy w tym państwie.

Pierwszym katolickim hierarchą duchownym w powojennej historii Białorusi został w maju 1989 r. bp Tadeusz Kondrusiewicz, mianowany przez papieża Jana Pawła II administratorem apostolskim Mińska. Struktura białoruskiego Kościoła katolickiego została restytuowana i reorganizowana w połowie kwietnia 1991 r., kiedy to połączono ze sobą archidiecezje mińską i mohylewską, podnosząc ją do rangi metropolii, z abp. Kazimierzem Świątkiem jako ordynariuszem i metropolitą (od jesieni 1994 r. kardynałem); wznowiono działalność utworzonej w 1925 r. diecezji pińskiej z administratorem apostolskim abp. Kazimierzem Świątkiem, pełniącym tę funkcję do końca czerwca bieżącego roku (zmarł w lipcu 2011 r.), a także erygowano diecezję grodzieńską ze stojącym do dzisiaj na jej czele bp. Aleksandrem Kaszkiewiczem. Bp Kondrusiewicz został w tym samym czasie przeniesiony na stanowisko administratora apostolskiego europejskiej części Rosji, jednak w 2007 r. powrócił na Białoruś obejmując archikatedrę mińsko-mohylewską, zaś w 2011 r. został administratorem apostolskim Pińska. W październiku 1999 r. erygowano diecezję witebską we wschodniej Białorusi, zaś jej ordynariuszem mianowano urodzonego w 1954 r. w zachodniopomorskim Świdwinie bp. Władysława Blina, który przyjechał do pracy duszpasterskiej na Białorusi w pierwszej grupie, w roku 1990.

Zgodnie z „Annuario Pontificio” z 2005 r., rok wcześniej na Białorusi było niewiele ponad milion katolików, z czego najwięcej w diecezji grodzieńskiej na zachodzie kraju. Wśród nich posługę kapłańską pełniło 371 duchownych, w tym 214 księży diecezjalnych. Działalność duszpasterską prowadzili oni w ponad czterystu parafiach.

**Tabela 2.** Podstawowe informacje o strukturze organizacyjnej Kościoła katolickiego na Białorusi

L.p.		Archidiecezja mińsko-mohylewska	Diecezja grodzieńska	Diecezja pińska	Diecezja witebska
1	Ogółem ludności,	4,8 mln	1 mln	3,1 mln	1,4 mln
2	w tym katolików	0,21 mln	0,63 mln	0,05 mln	0,14 mln
3	Ogółem księży,	66	182	43	80
4	w tym diecezjalnych	35	120	19	40
5	w tym zakonnych	31	62	24	40
6	Bracia zakonni	43	68	41	55
7	Siostry zakonne	65	173	47	69
8	Parafie	89	170	60	83

Źródło: <http://www.catholic-hierarchy.org> (15 V 2011).



Każda katolicka diecezja na Białorusi posiada ponadto na swoim terenie sanktuaria, przede wszystkim o charakterze lokalnym, do których tradycyjnie udają się pielgrzymi. Również w XIX-wiecznej rzeczywistości zaborczej na ziemiach ówczesnego państwa białoruskiego nie można było wyróżnić jakiegos jednego lub kilku miejsc pielgrzymkowych, zaś te, które funkcjonowały posiadały również status regionalny<sup>15</sup>. Współcześnie naczelne miejsce spośród nich należy się Narodowemu Sanktuarium Matki Bożej przy parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Budślawiu, w archidiecezji mińsko-mohylewskiej. Przed II wojną światową Budślaw znajdował się w powiecie wilejskim na polskiej Wileńszczyźnie. We wzniesionym w połowie XVIII w. pobernardyńskim kościele, centralnym elementem klasycystycznego ołtarza głównego jest obraz Matki Boskiej Budślawskiej. Według legendy został on w 1598 r. przywieziony z Rzymu przez wojewodę mińskiego Jana Paca, gdzie miał mu obraz ofiarować sam papież Klemens VIII. Po śmierci magnata w 1610 r. obraz trafił w ręce byłego kapelana Paca, ks. Izaaka Sołokaja, który kilka lat później ofiarował go budślawskim bernardynom. Wkrótce obraz zasłynął cudami i stał się celem licznych pielgrzymek. Pierwszy cud odnotowano w 1617 r., kiedy to wzrok miał odzyskać pięcioletni wówczas Jozafat Tyszkiewicz, który, dziękując za to, poświęcił się Bogu wstępując do zakonu karmelitów. Inne podanie mówi o tym, że w połowie XVIII w. obraz trzykrotnie sam opuszczał budynek kościoła, stając przed jego drzwiami, co interpretowano jako domaganie się przez niego wzniesienia nowej, większej świątyni. Kult cudownego obrazu Matki Boskiej Budślawskiej był niezmiennie silny również w okresie zaborów, jak i w dwudziestoleciu międzywojennym<sup>16</sup>. Po upadku Związku Radzieckiego uroczystości ku czci Matki Boskiej wznowiono w święto Nawiedzenia NMP 2 VII 1992 r., w który to dzień do dzisiaj odbywają się odpusty. Główne uroczystości odbywają się ponadto 15 VIII, w święto Wniebowzięcia NMP. W czerwcu 1993 r. kościół Wniebowzięcia NMP został podniesiony do rangi bazyliki mniejszej, zaś w lipcu 1998 r. obraz Matki Boskiej Budślawskiej został koronowany przez kard. Świątka.

Najważniejszym miejscem peregrynacyjnym diecezji witebskiej jest Sanktuarium Narodzenia Najświętszej Marii Panny w należącym przed II wojną światową do Polski Brasławiu na historycznej Wileńszczyźnie. W ołtarzu głównym świątyni znajduje się obraz Matki Boskiej Brasławskiej, zwany także Matką Boską Monasterską, pochodzący ze zniszczonego w 1832 r. od uderzenia pioruna unickiego klasztoru bazylikańskiego, znajdującego się na wyspie na Jeziorze Nieśpiz, nieopodal miasteczka. W 1999 r. ordynariusz nowo powstałej diecezji witebskiej nadał brasławskiej świątyni status Maryjnego Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Jezior, zaś dziesięć lat później, 22 VIII 2009 r. podczas uroczystej mszy świętej kard. Joachim

<sup>15</sup> Por.: P. P. Gach, *Typologia i znaczenie ośrodków pielgrzymkowych na ziemiach polskich w XIX wieku*, [w:] *Turystyka a religia*, J. Bergier, J. Żbikowski (red.), Biała Podlaska 2003, s. 153-173.

<sup>16</sup> G. Rąkowski, *Ilustrowany przewodnik po zabytkach kultury na Białorusi*, Warszawa 1997, s. 31-33.

Meisner z Kolonii nałożył na obraz poświęcone przez papieża Benedykta XVI korony papieskie. Uroczystości odpustowe odbywają się rokrocznie 22 VIII<sup>17</sup>.

Ponadto w diecezji witebskiej, w dekanacie głębockim, znajdują się cudowne obrazy: Matki Boskiej z Dzieciątkiem, pochodzący z połowy XVIII w., w sukience z końca XVIII w., znajdujący się w kościele Najświętszej Trójcy w Głębokiem, św. Justyna w kościele św. Anny w Mosarzu, a także Matki Boskiej Zwycięskiej w srebrnej, pozłacanej sukience, który wyszedł spod pędzla na początku XVIII w. Ten ostatni w pofranciszkańskim kościele Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Udziale.

W diecezji pińskiej na uwagę pielgrzymów zasługuje Sanktuarium Matki Boskiej Łagiszynskiej przy parafii św.św. Apostołów Piotra i Pawła w Łagiszynie, nieopodal Pińska. Słyszący cudami obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem Jezus, Matki Boskiej Królowej Polesia, przed którym modlono się już w czasie potopu szwedzkiego, znajduje się w głównym ołtarzu katolickiej świątyni, jednak przez długie lata ozdabiał wnętrze cerkwi prawosławnej. W 1938 r. miejscowi chłopcy katolicyci potajemnie przenieśli obraz do wybudowanego przed I wojną światową neogotyckiego kościoła, gdzie znajduje się do dzisiaj. W 1997 r. kard. Świątek – administrator apostołski diecezji pińskiej, dokonał koronacji obrazu koronami papieskimi i podniósł świątynię do rangi sanktuarium diecezjalnego. Główne uroczystości odbywają się w świątyni 10 V każdego roku<sup>18</sup>.

Drugim ośrodkiem kultu maryjnego w diecezji pińskiej jest Sanktuarium Matki Boskiej Brzeskiej w Brześciu Litewskim. Cudowny obraz w sukience z pozłacanego srebra, ozdobionej drogocennymi kamieniami, miał zostać przywieziony z Rzymu jako dar papieża Klemensa VIII dla bp. Adama Hipacego Pocięja – jednego z inicjatorów unii brzeskiej 1596 r. Hierarcha po powrocie do kraju umieścił obraz w kościele dominikańskim w miejscowości Szarówka na Podolu. W obliczu zagrożenia tatarskiego obraz z Szarówki został wywieziony przez hetmana Mikołaja Potockiego, zwanego „Niedźwiedzią Łapą”, i umieszczony w specjalnie w tym celu wybudowanej kaplicy rodowej w Brześciu. Po wyburzeniu brzeskiego zamku i starówki pod rosyjską twierdzą obraz tułał się po Brześciu, aż w końcu znalazł stałe miejsce w wybudowanym w 1856 r. w stylu późnoklasycystycznym kościele Podwyższenia Krzyża Świętego, gdzie znajduje się także i obecnie. Pod koniec czerwca 1996 roku kard. Świątek z papieskiego upoważnienia uroczyście koronował obraz Matki Boskiej Brzeskiej. Od tego czasu, w ostatnią niedzielę czerwca, w brzeskim kościele odbywają się uroczystości odpustowe.

Najbardziej bogata w miejsca pielgrzymkowe wydaje się być granicząca z Polską diecezja grodzieńska, gdzie celami turystyki religijnej jawią się sanktuaria Matki Boskiej Kongregackiej (Studenckiej) w Grodnie, Matki Boskiej Gudogajskiej i Mat-

<sup>17</sup> <http://catholic.by> (15 V 2011); <http://ekai.pl> (15 V 2011).

<sup>18</sup> <http://catholic.by> (15 V 2011).

ki Boskiej Trokielskiej. Pierwsze z nich znajduje się pojezuickim kościele Franciszka Ksawerego, posiadającym od grudnia 1990 r. status bazyliki mniejszej, zaś od kwietnia następnego roku będącym katedrą nowo powstałej diecezji grodzieńskiej. Kościół ten w okresie komunizmu nigdy nie przestał funkcjonować, choć przez blisko trzy dekady pozbawiony był opieki duszpasterskiej. W 1988 r. proboszczem kościoła Franciszka Ksawerego został ks. Tadeusz Kondrusiewicz, dzisiejszy metropolita mińsko-mohylewski. W prawej kaplicy bocznej tej pięknej barokowej świątyni, dorównującej wielkością kościołom jezuickim w Krakowie i w Wilnie, w klasycystycznym ołtarzu z 1773 r. znajduje się niewielki, cudowny obraz Matki Boskiej, od 1664 r. zwanej Studencką bądź Kongregacką, ponieważ stanowił własność bractwa (kongregacji) studentów kolegium jezuickiego. Obraz jest najprawdopodobniej włoskiego pochodzenia i miał zostać przywieziony do kraju przez prowincjała dominikanów jako dar dla kanclerza wielkiego litewskiego Albrechta Stanisława Radziwiłła. Po śmierci dygnitarza obraz trafił do rąk dominikanina ks. Kuklińskiego, a następnie do Wojciecha Żarowskiego, który podarował go – jako już słynący łaskami – wspomnianej kongregacji studentów. Koronacji cudownego wizerunku Matki Boskiej koronami papieskimi dokonał kard. Świątek 28 VIII 2005 r.

Również w Grodnie, w prawej nawie pobernardyńskiego barokowego kościoła Znalezienia Krzyża Świętego, pochodzącego z początku XVII w., znajduje się cudowny obraz Matki Boskiej Messyńskiej. Namalowany w połowie wieku XVII obraz pierwotnie wisiał w grodzieńskim kościele brygidek.

W znajdujących się w dekanacie raduńskim diecezji grodzieńskiej Trokielach czczony jest cudowny obraz Matki Boskiej Trokielskiej. Umieszczony on jest wspólnie w drewnianym kościele Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, zbudowanym w 1809 r. (świątynia otrzymała swój dzisiejszy wygląd w 1928 r.), zamkniętym w 1968 r., zaś zwróconym wiernym w 1985 r.<sup>19</sup> Według podań obraz został namalowany w XVI w. i – jak głosi jedna z wersji – przywieziony z Wilna w 1595 r., gdzie od dawna słynął cudami. W połowie XVII w. obraz Matki Boskiej Trokielskiej został uzupełniony wizerunkiem klęczącego św. Kazimierza z różańcem w dłoniach. Od 1994 r. w każdą pierwszą niedzielę lipca, w Trokielach odbywa się uroczysty odpust diecezjalny, zaś 5 VII 2009 r. obraz został ukoronowany koronami papieskimi podczas mszy świętej celebrowanej przez ordynariusza łuckiego Marcjana Trofimiaka<sup>20</sup>.

Z kolei w Gudogaju na Oszmiańszczyźnie (diecezja grodzieńska, dekanat ostrowiecki) znajduje się cudowny wizerunek Matki Boskiej Gudogajskiej, której kult związany jest z nabożeństwem szkaplerznym. Obraz znajduje się w miejscowym drewnianym kościele Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, ufundowanym w 1764 r. wraz z klasztorem karmelitańskim przez oboźnego połockiego Józefa Woj-

<sup>19</sup> G. Rąkowski, *op.cit.*, s. 249.

<sup>20</sup> <http://catholic.by> (15 V 2011).

nę i jego żonę Ludwikę z Sulistrowskich. W 1832 r. władze carskie dokonały kasaty zakonu i zamknięcia kościoła, który ponownie otwarto w 1878 r. i od tego czasu działa nieprzerwanie<sup>21</sup>. Pierwsze informacje o obrazie, słynącym łaskami „już od stu lat”, pochodzą z aktu fundacyjnego gudogajskiego klasztoru karmelitów bosych. W połowie lipca 2007 roku kard. Świątek koronował cudowny obraz Matki Boskiej Gudogajskiej. Uroczystości odpustowe odbywają się w Gudogaju 31 V oraz 16 VII.

Lidzki kościół Podwyższenia Krzyża Świętego, w jednym z bocznych ołtarzy przechowuje cudowny obraz Matki Boskiej z Dzieciątkiem, zwanej także Matką Boską Różańcową lub Matką Boską Lidzką. Według legendy miał on zostać przywieziony w 1376 r. z Wizny przez franciszkańskich misjonarzy chrystianizujących Litwę. W rzeczywistości to dzieło sztuki sakralnej pochodzi z połowy XVII w.

Warto ponadto dodać, że z ziemiami współczesnej Białorusi związani są święci Kościoła katolickiego: Andrzej Bobola i Jozafat Kuncewicz. Pierwszy z nich przez wiele lat prowadził pracę duszpasterską w Bobrujsku, Połocku i Pińsku. Zginął w Janowie Poleskim z rąk Kozaków w czasie powstania Chmielnickiego w maju 1657 r. Kuncewicz natomiast to męczennik za unię brzeską, który zginął z rąk dyzunitów w listopadzie 1623 r. w Witebsku.

Pielgrzymi wyznania prawosławnego, ale i katolickiego, bądź turyści religijni zainteresowani kulturą obydwu obediencji, nie mogą ominąć największego białoruskiego sanktuarium ortodoksyjnego w Żyrowicach, w rejonie słonimskim obwodu grodzieńskiego. W kompleksie miejscowego męskiego klasztoru Zaśnięcia Najświętszej Marii Panny, a dokładniej w Soborze Uspięńskim, znajduje się niewielki, słynący cudami, wizerunek Matki Boskiej Żyrowickiej, mający postać owalnej płaskorzeźby, znaleziony – według rozpowszechnionej legendy – w 1470 r. przez dwóch pastuszków na gruszy w miejscowych posiadłościach podskarbiego litewskiego Aleksandra Sultana. Słynący łaskami wizerunek, czczony na równi przez prawosławnych, rzymskich i greckich katolików, stał się celem licznych peregrynacji i w 1730 r. został uroczyście ukoronowany koroną papieską przez unickiego biskupa Atanazego Szeptyckiego. W XVII i XVIII stuleciu Żyrowice nazywano „litewską Częstochową” i było to wówczas najważniejsze miejsce kultu katolickiego na obszarze Wielkiego Księstwa Litewskiego, do którego przybywali m.in. polscy monarchowie: w 1644 r. gościł tu król Władysław IV z małżonką Cecylią Renatą, siedem lat później, w 1651 r., Jan Kazimierz, w 1684 r. modlił się przed żyrowicką Madonną Jan III Sobieski z królewiczem Jakubem, na początku XVIII w. – August II Mocny, w 1744 r. – jego syn, August III, a w 1784 r. Stanisław August Poniatowski. Znaczenie sanktuarium ustało z chwilą likwidacji unii kościelnej w 1839 r. i kasaty zakonu bazylianów, zaś miano „litewskiej Częstochowy” przypadło wówczas Wilnu z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Ostatnimi czasy kult Matki Boskiej z Żyrowic odradza się na nowo, zaś władający sanktuarium mnisi prawosławni za-

<sup>21</sup> G. Rąkowski, *op.cit.*, s. 70.

praszają do jego odwiedzenia nie tylko prawosławnych pielgrzymów, m.in. za pośrednictwem strony internetowej prowadzonej w językach rosyjskim i polskim<sup>22</sup>.

Turystyka religijna, a nade wszystko pielgrzymkowa, może w przyszłości stanowić jeden z ważniejszych czynników integracji wschodniej i zachodniej części kontynentu europejskiego. Na zachodnich krańcach Rosji, Ukrainy i Białorusi, aż po wschodnie województwa naszego kraju, podobnie zresztą jak i na Bałkanach, przenikają się wzajemnie szlaki peregrynacji katolików i prawosławnych. Raczej nie stanie się jednak podstawową gałęzią białoruskiej turystyki.

Ostatnie kilka lat to poszukiwania nowych form rozwoju białoruskiego przemysłu turystycznego i otwarcia go dla odbiorcy z zagranicy. Turystyczny potencjał naszego wschodniego sąsiada stwarza możliwości rozwoju różnych form turystyki alternatywnej, w tym ekologicznej, folklorystycznej czy etnograficznej, ale jest możliwy wyłącznie w sytuacji stworzenia korzystnych warunków, m.in. infrastruktury turystycznej<sup>23</sup>. W tym kontekście trzeba wspomnieć o agroekoturystyce – turystyce wiejskiej, na którą, zgodnie z dekretami prezydenta Łukaszenki z 2006 r. stawia obecnie Białoruś<sup>24</sup>.

## Summary

Tomasz Szyszlak

### **Belarusian direction of polish religious and sentimental tourism**

The main aim of this article is analyze the potential of Belarus as the polish religious and sentimental tourism. The development sent the author mentions: the number of citizens Polish born before 1945 in areas of Belarus, the structure Catholic Church in Belarus, a network of sanctuaries in the country. Unfortunately, the Poles born in Belarus wanes and sanctuaries are local in character, which does not promote increase in trips of Polish tourists to the eastern bank the Bug River.

<sup>22</sup> <http://www.zyrowice.cba.pl> (15 V 2011).

<sup>23</sup> Szerzej na ten temat zob.: O. Mieszkowskaja, *Perspektywy rozwoju i organizacja terytorialna turystyki etnicznej w Republice Białoruskiej*, [w:] *Uwarunkowania rozwoju turystyki zagranicznej w Europie Środkowej i Wschodniej*. Tom V: *Turystyka alternatywna jako ważny czynnik rozwoju turystyki przyjazdowej w Europie Środkowo-Wschodniej*, J. Wyrzykowski (red.), Wrocław 1999, s. 97.

<sup>24</sup> Por.: Указ № 371 от 2 июня 2006 г. *О некоторых мерах государственной поддержки развития туризма в Республике Беларусь*, <http://www.president.gov.by> (15 V 2011); Указ № 372 от 2 июня 2006 г. *О мерах по развитию агроэкоуризма в Республике Беларусь*, <http://www.president.gov.by> (15 V 2011).

**Tomasz Szyszlak** – dr nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Zakładzie Badań Wschodnich w Instytucie Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego, skarbnik Stowarzyszenia „Centrum Badań Partnerstwa Wschodniego” we Wrocławiu.